

Zadania dla nowo wybranych władz samorządowych

W jaki sposób budować zaufanie mieszkańców gminy czy powiatu do władz samorządowych? Czy uznanie praw mieszkańców poszczególnych miejscowości do samodzielnego decydowania o swoich potrzebach może przyczynić się do zwiększenia tego zaufania?

Samorządność polega na tym, że własne sprawy możemy załatwiać tak, jak uznamy to za stosowne. Dlatego, zgodnie z Konstytucją RP, jednostki samorządu terytorialnego mają prawo rozwiązywać samodzielnie określone sprawy lokalne. Konstytucja nie ogranicza zakresu działalności samorządu, nadając gminom kompetencję generalną, czyli stwierdzając, że gminy mają prawo podejmować działania we wszelkich sprawach, niezastrzeżonych dla innych instytucji.

Kolejne wybory samorządowe minęły i trzeba się zastanowić nad przebiegiem kampanii, która je poprzedziła. Była trudna. Ogólna atmosfera polityczna jej nie sprzyjała. Media zajmowały się ciągle podejrzeniami, wzajemnymi oskarżeniami i wypowiedziami polityków czy częściej tych, którzy za ważnych polityków się uważają. Mało było dyskusji o tym, **co tak naprawdę nowo wybrane władze samorządowe powinny zrobić.**

Całkowicie błędne jest tworzenie przekonania, że to partie decydują o rozwoju lokalnym. O tym przesądzi praca, nie tylko wybranych władz, lecz także wszystkich obywateli.

Generalną odpowiedź na to pytanie dała jedna z partii politycznych, ogłaszając swój dekalog. Wszyscy mają mieć dostęp do edukacji, służby zdrowia, usług publicznych. Każdy ma być dobrze traktowany, czuć się bezpiecznie i mieć możliwości rozwoju. Aż się prosi, aby dodać, żeby też wszyscy byli bogaci i zawsze młodzi. Nad takimi zabiegami propagandowymi można by przejść do porządku, gdyż nic one nie znaczą. Ale nie można, bo utrwalają one błędne przekonania, które ciągle jeszcze funkcjonują w społeczeństwie.

Takim myśleniem oczu jest przekonywanie, że najważniejsze są hasła, że wystarczy je ogłosić, a rzeczywistość się zmieni sama. A przecież istotą nie są hasła, lecz program ich realizacji. Przecież każdy chce mieć dobrą opiekę zdrowotną. I tego nie potrzeba ogłaszać, tylko trzeba pokazać, jak to zrobić.

Rolą samorządu jest służenie mieszkańcom, słuchanie ich życzeń, realizacja ich interesów, a nie określanie tego, co im potrzebne. Partyjne manifesty zacierają tę podstawową prawdę. Zamiast więc wymieniać powszechnie znane potrzeby,



prof. JERZY REGULSKI

chciałbym, aby partia powiedziała wprost: *Nasi kandydaci będą robić to, czego lokalne społeczności od nich oczekują; będziemy robić to, czego chcecie, bo na tym polega samorząd.* Ale by to zrobić, musiałyby uznać prawa mieszkańców poszczególnych miejscowości do decydowania o swoich potrzebach samodzielnie, bez zbędnych zaleceń i pouczeń.

Upartyjnienie samorządów lokalnych jest najgorszą rzeczą, jaką partie mogą zrobić. Hasło „Dalej od polityki. Budujmy drogi i mosty” bardzo by mi się podobało, ale powinien je ogłosić wójt czy burmistrz, a nie premier.

W ciągu 20 lat funkcjonowania naszej niepodległości partii zawłaszczyły poważną sferę spraw publicznych. Trzeba ją z powrotem przekazać społeczeństwu. Należy uspołecznić samorząd terytorialny, aby obywatele mogli mieć rzeczywisty wpływ na rozwój swych gmin i powiatów. I dlatego **ważne jest zajęcie się kilkoma sprawami.**

1. **Należy zmienić ordynację wyborczą.** Błędem jest przenoszenie na szczebel lokalny zasad ordynacji wyborczej do parlamentu. Rola rad jest inna niż sejmu. Radni powinni reprezentować lokalne społeczności i czuć się odpowiedzialni za realizację ich potrzeb i interesów. Każdy mieszkaniec powinien wiedzieć, kto go reprezentuje w radzie. A to można osiągnąć tylko przez jednomandatowe okręgi wyborcze.
2. **Głosowania radnych powinny być imienne,** aby każdy obywatel wiedział, jak jego radny głosował i jakie inicjatywy podejmował. Obywatele zaś powinni mieć możliwość wnoszenia na sesje rady swoich wniosków i postulatów w sytuacjach, gdy radni tego nie czynią.
3. **Działalność władz lokalnych musi być przejrzysta.** Mieszkańcy muszą rozumieć, co i dlaczego robią wybrane przez nich władze. Tylko w ten sposób buduje się zaufanie. To przejrzystość jest najlepszą ochroną przed wszelką korupcją, a nie różnego rodzaju ograniczenia prawne i administracyjne. One są mało skuteczne, a przynoszą wiele strat, ograniczając aktywność, która jest warunkiem postępu.

Samorządność jest jedną z podstawowych sił postępu i rozwoju. Trzeba ją wspierać. Ale to wsparcie powinno koncentrować się na usuwaniu barier i decentralizacji administracji, a nie na narzucaniu rozwiązań. Należy pozostawić ludziom swobodę decydowania o własnych sprawach. Partie nie powinny ich w tym zastępować. Polacy swój rozum mają!

**Zapraszamy do dyskusji
o samorządzie!
Napisz do redakcji na adres gs@infor.pl**